

Sygnatura akt V C 4349/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w P. V Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Ścisła

Protokolant: Linda Pilarczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko D. Z.

- o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1292,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Marta Ścisła

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Wejherowie w dniu 10 października 2016 r. powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się od pozwanej D. Z. zapłaty kwoty 6.875,87 zł z odsetkami umownymi naliczanymi według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA stanowiącej każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 4.164,85 zł od dnia 1 października 2016 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów odpisów poświadczonych notarialnie pełnomocnictw w wysokości 3,69 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że w dniu 31 października 2014 r. nastąpiło w trybie art. 492§1 pkt.1 ksh połączenie (...) Bank (...) S.A. z (...) Bank (...) SA. Tym samym (...) Bank (...) S.A. utracił zdolność prawną a powód stał się jego następcą prawnym, wstępując z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank (...) S.A. (art. 494 ksh). W dalszej kolejności powód podał, że na podstawie ksiąg (...) SA stwierdzone zostało, że na dzień 30 września 2016 r. figuruje w nich wymagalne zadłużenie pozwanej z tytułu umowy kredytu w rachunku nr (...), obecnie zaewidencjonowanej na rachunku nr (...), na które składają się następujące należności: 4.164,85 zł tytułem należności głównej, 2.711,02 zł tytułem odsetek umownych liczonych od 11 czerwca 2012 r. do 30 września 2016 r. W dniu 7 lipca 2016 r. powód wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty, które zostało jej skutecznie doręczone w dniu 13 lipca 2016 r. Pomimo wezwania pozwana nie dokonała zapłaty (k.1-3).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 19 grudnia 2016 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 26).

W ustawowym terminie pozwana D. Z. wniosła od przedmiotowego nakazu zapłaty zarzuty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości. Domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W pierwszej kolejności D. Z. podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Wejherowie, wnosząc o przekazanie sprawy sądowi właściwemu wedle jej miejsca zamieszkania, tj. Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu. W dalszej kolejności pozwana podniosła zarzut nieistnienia zobowiązania, wskazując że powód nie przedstawił umowy, która stanowi podstawę wytoczonego powództwa. Wobec nieprzedstawienia przez powoda umowy pozwanej trudno jest ustosunkować się do zgłoszonych żądań. Pozwana wskazała, że z przedłożonego przez powoda wezwania do zapłaty wynika, że umowa, na podstawie której powód dochodzi zapłaty została zawarta w dniu 9 czerwca 2005 r. z (...) Bank (...) SA. Pozwana natomiast nie przypomina sobie zawarcia jakiegokolwiek umowy kredytowej z (...) Bank (...) S.A., zaś brak mowy uniemożliwia weryfikację faktu zawarcia przez pozwaną umowy kredytowej. Następnie pozwana podniosła zarzut przedawnienia przedmiotowego roszczenia objętego pozwem (k. 29-32).

Postanowieniem z dnia 26 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi (k.52).

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2018 r. powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Wyjaśnił nadto, że z umowy (...) o kredyt w rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym z dnia 9 czerwca 2005 r. (...) Bank (...) SA przejęty przez powoda z dniem 1 kwietnia 2014 r. udzielił pozwanej kredytu w rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym o numerze (...) w kwocie 4.000,00zł na bieżące potrzeby kredytobiorcy (§ 1 umowy). Powód powołał się na treść § 6 umowy, zgodnie z którym niespłacony w terminie kredyt lub jego część, wraz z należnymi odsetkami zostaje przeniesiony na rachunek zadłużenia przeterminowanego o oprocentowaniu wyższym. Strona powodowa podniosła, że pozwana zobowiązana była do uzyskania comiesięcznych wpływów na rachunek w wysokości co najmniej średnich wpływów stanowiących podstawę obliczenia kredytu. Obniżenie wpływów również stanowiło podstawę do wypowiedzenia umowy (§7 umowy). W ocenie powoda powyższe okoliczności świadczą o tym, że fakt zawarcia umowy kredytowej z pozwaną jest bezsporny, co czyni zarzut braku legitymacji biernej bezzasadnym. Pozwana złożyła bowiem na umowie swój podpis, zgadza się również data urodzenia i PESEL pozwanej. Powód podkreślił, że pozwana nie wywiązała się z umowy, w związku z czym doszło do powstania zadłużenia. Powód wskazał, że termin wypowiedzenia umowy wynosi w tym wypadku 30 dni. W następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia całość zadłużenia z tytułu umowy staje się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym, od którego (...) SA nalicza i pobiera odsetki według stopy procentowej, o której mowa w umowie. Powód wyjaśnił, że wobec pozostawania przez pozwaną w zwłoce z zapłatą rat kredytowych wypowiedzeniu uległa całość umowy. Z upływem terminu wypowiedzenia (30 dni od dnia kolejnego po dniu doręczenia wypowiedzenia umowy) pozwana została zobowiązana do uiszczenia całości dochodzonej kwoty. Powód podał, że brak spłaty zadłużenia wymagalnego w okresie wypowiedzenia spowoduje, że cała kwota kredytu wraz z odsetkami i opłatami stanie się przeterminowana i wymagalna. Powód wyjaśnił, że z momentem przejścia (...) Bank S.A. rozpoczął się proces integracji banku z powodem, które realizowano w kilku etapach – formalnego połączenia instytucji, fuzję operacyjną oraz fuzję prawną. W październiku 2015 r. rozpoczął się etap fuzji prawnej, który sprawił że powód stał się stroną wszystkich umów zawartych z klientami (...) Bank S.A. W rezultacie konwersja rachunku w systemie bankowym powoda nastąpiła 17 kwietnia 2015 r. Z momentem konwersji stwierdzono, że na rachunku figuruje zadłużenie, które spowodowało wypowiedzenie umowy.

Powód kwestionował także podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, że w przypadku braku uiszczenia należności na poczet kredytu bank uprawniony jest do jego wypowiedzenia. Wówczas całość niespłaconego kredytu staje się natychmiast wymagalna. Wraz z upływem terminu wypowiedzenia rat, które nie były jeszcze wymagalne stają się one natychmiast wymagalne. Powód stał na stanowisku, że w odniesieniu do tych rat trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia kredytu. Powód wskazał, że bank ma prawo wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utratę przez kredytobiorcę zdolności kredytowej, co wynika z art. 75 prawa

bankowego. Niepłacenie rat w terminie stanowi niedotrzymanie warunków udzielnie kredytu. Termin wypowiedzenia umowy kredytu wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni, chyba, że w umowie przewidziano dłuższy termin. Powód podał, że umowa została wypowiedziana ponieważ pozwana nie dokonywała terminowych wpłat na poczet umowy (k. 72-73).

W piśmie procesowym z dnia 16 lutego 2018 r. pozwana podtrzymała podniesiony przez nią zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Zdaniem pozwanej w uzasadnieniu pozwu powód nie wskazał w jakiej dacie zawarta została umowa, w oparciu o którą powód domaga się zapłaty, podając jedynie jej numer. Przedmiotowa umowa została przedłożona przez powoda dopiero wraz z pismem z dnia 18 stycznia 2018 r. Pozwana nie zaprzeczyła, że umowa ta została przez nią podpisana, wskazując jednocześnie, że z jej treści wynika wprost, że ewentualne roszczenie z niej wynikające, w momencie złożenia pozwu było przedawnione. Pozwana powołała się na §4 umowy, zgodnie z którym termin spłaty kredytu upływał w dniu 8 czerwca 2006 r., wobec tego trzyletni termin przedawnienia zaczął biec od dnia 9 czerwca 2006 r. Pozwana zaprzeczyła również jakoby powód wypowiedział przedmiotową umowę kredytu, co miało wedle twierdzeń powoda skutkować natychmiastową wymagalnością całości zadłużenia z tytułu kredytu. Odnosząc się do twierdzeń powoda dotyczących rzekomego wypowiedzenia umowy kredytu pozwana podniosła, iż same przesłanki wypowiedzenia, o których mówi powód musiały wystąpić przed upływem terminu spłaty kredytu wskazanego w umowie na dzień 8 czerwca 2006 r. Pozwana podkreśliła, że przedmiotowa umowa określała jednoznacznie jednorazowy termin spłaty całości kredytu, nie ma mowy o ratach. Ewentualne wypowiedzenie umowy mogło mieć wpływ jedynie na termin wymagalności płatności jeszcze niewymagalnych w momencie dokonywania wypowiedzenia, a nie tych, dla których termin płatności już upłynął. Zdaniem pozwanej początek biegu przedawnienia płatności, które były wymagalne przed dniem wypowiedzenia biegnie od dnia, w którym płatności te były wymagalne, a samo wypowiedzenie umowy nie może przesunąć wymagalności roszczenia już wymagalnego. Pozwana wskazała, że z treści pozwu wynika, że roszczenie powoda o ile było zasadne było wymagalne co najmniej od 10 czerwca 2012r., albowiem powód domaga się odsetek od całej żądanej kwoty od 11 czerwca 2012 r. Roszczenie z wskazaną datą odsetek przedawniłoby się najpóźniej 11 czerwca 2015r. natomiast pozew został wniesiony 10 października 2016 r. Pozwana kwestionowała również roszczenie co do wysokości (k.81-82).

Na rozprawie sądowej w dniu 22 marca 2018 r. pełnomocnik pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w szczególności zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, że z treści umowy wynika, że kredyt miał być spłacony do 8 czerwca 2006 r. Nadto pozwana zaprzeczała, by umowa została wznowiona a powód nie przedłożył regulaminu udzielania kredytu. Pełnomocnik pozwanej podał, że umowa nie została również wypowiedziana. Pełnomocnik pozwanej kwestionował roszczenie co do zasady i wysokości, wskazując w szczególności, iż powód nie wskazuje z czego wynika wysokość należności głównej w niniejszej sprawie, skoro kredyt został udzielony na kwotę 4.000, 00 zł (k.86).

Sąd zważył, co następuje:

W dniu 9 czerwca 2005 r. pozwana D. Z. zawarła z powodem (poprzednio (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.) umowę nr (...) o kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym.

Zgodnie z § 1 pkt 1-4 umowy bank udzielił pozwanej na jej wniosek z dnia 20 maja 2005r. kredytu w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym o numerze (...) prowadzonym w (...) Bank (...) S.A. I Oddział w P. w kwocie 4.000,00 zł z przeznaczeniem na bieżące potrzeby kredytobiorcy. Termin spłaty kredytu upływał z dniem 8 czerwca 2006 r. o ile bank nie dokona wznowienia kredytu na warunkach określonych w § 21 regulaminu.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, które w dniu podpisania umowy wynosiła 12,50 % w skali roku (§ 2 pkt 1 umowy).

Zgodnie z § 6 pkt 1 umowy niespłacony w terminie kredyt lub jego część wraz z należnymi odsetkami (w przypadku, gdy bank nie dokonał wznowienia kredytu) oraz zadłużenie przekraczające kwotę przyznanego kredytu, bank następnego dnia ma prawo przenieść na rachunek zadłużenie przeterminowanego o oprocentowaniu wyższym określonym w Zarządzeniach Prezesa Zarządu Banku oraz ma prawo do zaspokojenia swoich roszczeń z całego majątku Kredytobiorcy i posiadanych zabezpieczeń, w tym ma prawo do przymusowego ściągania zadłużenia

przeterminowanego oraz należnych odsetek, opłat i prowizji w ciężar rachunku. W dniu podpisania umowy oprocentowanie o którym mowa w ust.1 wynosi 25 % w stosunku rocznym.

W § 7 strony zgodnie ustaliły, że w czasie obowiązywania umowy pozwana zobowiązuje się do uzyskiwania miesięcznych wpływów na rachunek w wysokości co najmniej średnich miesięcznych wpływów stanowiących podstawę obliczenia wysokości kredytu.

Zgodnie natomiast z § 8 umowy bank był uprawniony wypowiedzieć umowę, zażądać ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu, ewentualnie przedstawienia propozycji spłaty kredytu w razie:

- 1) zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy,
- 2) braku spłaty dwóch pełnych rat, w terminach wynikających z umowy,
- 3) powstania salda ujemnego i niespłacenia go w terminie 7 dni,
- 4) obniżenia średnich miesięcznych wpływów na rachunek w okresie kolejnych 3 miesięcy, w stosunku do wpływów określonych w paragrafie 7 ust. 1,
- 5) nierespektowania przez kredytobiorcę innych postanowień umowy,
- 6) niewywiązywania się kredytobiorcy z innych umów zawartych z bankiem,
- 7) złożenia dokumentów i oświadczeń prawnie wadliwych,
- 8) figurowania kredytobiorcy jako osoby niewywiązującej się terminowo ze zobowiązań, w bankowych rejestrze (...) lub rejestrze BIK.

Strony ustaliły, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni (§ 8 pkt 2 umowy).

Ustalono również, że bank może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległej kwoty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania przez kredytobiorcę (§ 8 pkt 3 umowy).

W umowie wskazano, że z chwilą upływu okresu wypowiedzenia umowy wszystkie wierzytelności banku wynikające z umowy stają się wymagalne i w przypadku, gdy kredytobiorca nie spłaci dobrowolnie wierzytelności banku w terminie wskazanym w oświadczeniu banku o wypowiedzeniu umowy, bank może przystąpić do ich zaspokojenia z całego majątku kredytobiorcy i posiadanych zabezpieczeń, bez obowiązku dodatkowego wzywania kredytobiorcy do dokonania zapłaty (§8 pkt 4 umowy).

Umowa została własnoręcznie podpisana przez pozwaną. Bank udzielił pozwanej kredytu zgodnie z umową, natomiast pozwana nie zwróciła kredytu w terminie.

Dowód: umowa nr (...) o kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (k. 74-76), zestawienie operacji za okres od 1 czerwca 2005 r. do 18 stycznia 2018 r. (k.77-77v.).

W dniu 31 października 2014 r. w trybie art. 492§1 pkt.1 ksh nastąpiło połączenie (...) Bank (...) S.A. (spółka przejmowana) z (...) Bank (...) SA. (spółka przejmująca). Tym samym (...) Bank (...) S.A. utracił zdolność prawną a powód stał się jego następcą prawnym, wstępując z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank (...) S.A. (art. 494 ksh).

Okoliczności bezsporne , nadto : odpis z KRS dotyczący powoda (k. 10-17).

Z momentem przejęcia (...) Bank S.A. rozpoczął się proces integracji banku z powodem, które realizowano w kilku etapach – formalnego połączenia instytucji, fuzję operacyjną oraz fuzję prawną. Konwersja rachunku w systemie

bankowym powoda nastąpiła 17 kwietnia 2015 r. Z momentem konwersji stwierdzono, że na rachunku figuruje zadłużenie.

okoliczności bezsporne

W wyciągu z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 30 września 2016 r. wskazano, że na dzień 30 września 2016 r. wymagalne zadłużenie pozwanej wynikające z umowy kredytu nr (...)05- (...) obecnie zaewidencjonowanej na rachunku nr (...) składały się kwoty 4.164,85 zł tytułem należności głównej, 2.711,02 zł tytułem odsetek umownych liczonych od 11 czerwca 2012 r. do 30 września 2016 r.

Dowód: wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 30 września 2016 r. (k.4).

Pismem z dnia 7 lipca 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 6,745,21zł . W uzasadnieniu w/w pisma powód wskazał, że wzywa pozwaną do zapłaty wyżej wskazanej kwoty w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu nr (...)05- (...) obecnie zaewidencjonowanej na rachunku nr (...). Wyjaśnił, że na tę należność złożyły się następujące kwoty: 4.164,85 zł tytułem kapitału oraz 2.580,38zł tytułem odsetek. Wezwanie zostało odebrane przez pozwaną w dniu 13 lipca 2016 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru(k.5-6).

Pozwana nie uiszczała na rzecz powoda żądanej przez niego kwoty.

Bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów. Wiarygodność **dokumentów** zgromadzonych w aktach sprawy nie budziła wątpliwości Sądu, również strony nie podnosiły żadnych zarzutów w tej kwestii. Kserokopie dokumentów Sąd potraktował, jako świadczące o istnieniu dokumentów źródłowych o tożsamej treści, wobec braku sprzeciwu stron w tym zakresie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie a to z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzut przedawnienia jako zarzut z zakresu prawa materialnego jest zarzutem najdalej idącym albowiem skutecznie podniesiony powoduje oddalenie powództwa.

Ogólne uregulowanie umowy kredytu zawiera art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast umowę o kredyt konsumencki regulowała ustawa dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, obowiązująca w dacie zawarcia przez strony umowy kredytowej, znajdująca zastosowanie w tej sprawie z mocy art. 66 ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, Dz.U. 2011 nr 126 poz. 715 z późn. zm. W świetle art. 2 ust 2 cyt. ustawy za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności: umowę pożyczki, umowę kredytu w wysokości nie większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska-art. 3 ust 1 pkt. 1 cyt. Ustawy. Według jej art. 14 tej ustawy jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Ustawa o kredycie konsumenckim nie zawiera żadnych szczególnych regulacji dotyczących przedawnienia roszczeń, zastosowanie znajdują zatem przepisy z kodeksu cywilnego. Art. 118. kc stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń

związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata”. Ze względu na to, że banki są przedsiębiorcami, udzielane kredyty/pożyczki związane są z prowadzoną działalnością gospodarczą, roszczenia wynikające z tytułu niespłaconych zobowiązań w tym odsetek przedawniają się po upływie 3 lat od dnia wymagalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07, wyrok SN z dnia 15.10.2015 II CSK 845/14, Sąd Najwyższy w wyroku z 10 października 2003 r. sygn. akt II CK 113/2002). Jednak w pierwszej kolejności bardzo istotne jest ustalenie terminu od którego zaczyna biec przedawnienie. Art. 120 § 1 kodeksu cywilnego precyzuje „Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”.

Umowa kredytu łącząca strony została zawarta w dniu 9 czerwca 2005 r., a pozew złożono dopiero w dniu 10 października 2016 roku za pośrednictwem poczty. To na stronie powodowej z mocy art. 6 kpc spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania od jakiej daty roszczenie objęte pozwem jest wymagalne, szczególnie w obliczu twierdzeń pozwanej o braku dokonania wypowiedzenia umowy. Przedstawione przez stronę powodową wezwanie do zapłaty, czy wyciąg z ksiąg bankowych nie mogły stanowić podstawy do jednoznacznego ustalenia daty wymagalności roszczenia. Z dokumentów tych wynika tylko fakt zawarcia umowy kredytowej oraz wysokości zadłużenia strony pozwanej.

Tymczasem, z treści umowy wynika, że termin spłaty kredytu upływał z dniem 8 czerwca 2006 r., a powód nie powołał żadnych okoliczności świadczących o tym, by termin wymagalności jego roszczenia, przypadła po tej dacie. W takim wypadku, roszczenie powoda, uległoby przedawnieniu z dniem 8 czerwca 2009 roku.

Ewentualne wypowiedzenie umowy, jak słusznie zauważyła pozwana miałyby wpływ na termin wymagalności należności jeszcze niewymagalnych w momencie dokonywania wypowiedzenia, nie zaś tych, który termin zapłaty już upłynął. Z umowy zaś wprost wynika, że termin spłaty kredytu upływał z dniem 8 czerwca 2006 r., zaś pozwana go nie spłaciła (vide zestawienie operacji za okres od 1 czerwca 2005 r. do 18 stycznia 2018 r. na k.77-77v.).

Jednocześnie żadna ze stron nie podnosiła, aby miało miejsce wznowienie kredytu. Na wymagalność kredytu nie miały również wpływu jakiegokolwiek inne czynności dokonywane przez powoda po upływie terminu spłaty, w tym również zaewidencjonowanie przez powoda umowy kredytu na rachunku bankowym, które miało miejsce w 2015 r.

Za przyjęciem, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu, przemawia również okoliczność, iż powód domaga się od żądanej należności odsetek od 10 czerwca 2012 r. Uznając tę datę naliczania odsetek jako datę wymagalności roszczenia, przedawniłoby się ono najpóźniej w czerwcu 2015 r., zaś pozew został wniesiony w październiku 2016 r., więc już po upływie terminu przedawnienia.

Sąd nie może zaakceptować stanowiska banku, który mimo posiadania prawa do wypowiedzenia umowy tego nie robi, albo z uwagi na przyjętą taktykę procesową faktu tego nie chce wykazać. Zaaprobowanie postawy powodowego banku prowadziło by do sytuacji w której wierzyciel nawet po kilkudziesięciu latach mógłby twierdzić, iż jego roszczenie jest nieprzedawnione i mógłby w istocie w nieskończoność przesunąć termin przedawnienia – dokonując np. dopiero po wielu latach wypowiedzenia całej umowy. Zgodnie z art. 119 k.c. terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Wobec powyższego powództwo należało oddalić z uwagi na przedawnienie roszczenia, w tym również w zakresie odsetek. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (por. orzeczenie SN z dnia 26.01.2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149; orz. SA w K. z dnia 17.02.2003 r., I ACa 846/02, LEX nr 83739). Podniesienie zarzutu przedawnienia nie było w realiach niniejszej sprawy sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Instytucja przedawnienia służy również ochronie dłużnika, by „nie pozostawał on w długotrwałej niepewności” (wyrok SA w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r., LEX nr 1458942). Tym samym zgodnie z art. 117 §2 pozwana zgłaszając zarzut przedawnienia uchyliła się od jego zaspokojenia, a powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi powoda w całości i zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.292,00zł tytułem

zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 75,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pozwu oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Marta Ścisła